

Agnieszka Bordzol

Bieszczadzki Park Narodowy
Zachowawcza Hodowla Konia Huculskiego
38–714 Ustrzyki Górne 19
abordzol@bdpn.pl

Maciej Jackowski

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania
35–225 Rzeszów, ul. Sucharskiego 2

Received: 21.04.2008

Reviewed: 26.06.2008

STRUKTURA GENEALOGICZNA POPULACJI KONI HUCULSKICH W BIESZCZADZKIM PARKU NARODOWYM

Pedigree structure of Hucul horses population in the Bieszczady National Park

Abstract: The paper describes the history of breeding the Hucul horses in the territory of Poland and also gives a brief characteristic of this breed. A pedigree analysis of the Polish Hucul horses is carried out. The pedigree characteristic of the Hucul horses population in the Bieszczady national Park has been derived. The biometric characteristic of the mare herd at the Preserving Hucul Horse Breeding was determined. The stud-horse efficiency was estimated and an analysis of selected parameters related to reproductiveness of stud-mares from this breeding was carried out.

Key words: Hucul horse, Bieszczady National Park, Eastern Carpathians.

Wstęp

Bieszczadzki Park Narodowy (BdPN) jest zróżnicowany przyrodniczo i kulturowo. Ważnym elementem tej różnorodności jest koń huculski, jako gatunek karpacki. Utworzona w 1993 roku Zachowawcza Hodowla Konia Huculskiego w Wołosatem ma na celu ochronę zasobów genetycznych właściwych tej rasie, ochronę ginącego reliktu przyrody oraz zachowanie dorobku kulturowego Karpat. Ze względu na małą populację konie huculskie wymagają odpowiednich zabiegów hodowlanych, w tym odpowiedniego doboru osobników do rozrodu i selekcji na odpowiednim poziomie w odniesieniu do ważnych gospodarczo cech użytkowych.

Materiał i metodyka

Jako materiał do analiz posłużyła populacja 80 koni huculskich z BdPN (w tym 14 klaczy matek, 2 ogiery czołowe), przebywających w stadninie w 2007 roku oraz 10 ogierów czołowych użytych w hodowli w latach 1994–2007. Dokonano charakterystyki genealogicznej populacji badanych koni huculskich, a w odniesieniu do stada zarodowego w Zachowawczej Hodowli Konia Huculskiego w Wołosatem ustalono rozkład maści w stadzie hodowlanym na tle stada ogółem, podając jednocześnie charakterystykę biometryczną stada matek i jego wartość bonitacyjną, i odnosząc uzyskane wyniki do analogicznych badań przeprowadzonych dla stada zarodowego w Stadninie Koni Huculskich Gładyszów w 2000 roku. Ustalono skuteczność rozplodową ogierów, kryjących w hodowli koni huculskich Bieszczadzkiego Parku Narodowego, za ostatnie 15 lat. Natomiast w odniesieniu do parametrów rozrodu klaczy-matek oszacowano żrebność, odsetek zażrebień, skuteczność zażrebień w pierwszym i w kolejnych cyklach.

Historia rasy koni huculskich

Jak podaje wielu autorów (Brzeski i in. 1988; Jackowski 2001a; Pruski 1960) pierwsza wzmianka o koniach huculskich pochodzi od Dorohostajskiego, który już w wydanej w 1603 roku „Hippice...” wspominał o koniach górskich z Karpat, wspaniale sprawdzających się w najtrudniejszych nawet warunkach (Jackowski 2000). Znane były one nie tylko na terenach dawnej monarchii austro-węgierskiej, lecz także w Finalndii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji czy RPA.

Do połowy XIX wieku, poza terenami rdzennej Huculszczyzny, konie te nie budziły wśród użytkowników lub hodowców większego zainteresowania. Znane je i użytkowano tylko we Wschodnich Karpatach – tak zwanych Karpatach Lesistych, w dolinach Prutu, Czeremoszu, Putilli, Suczawy i ich dopływów, na południe od Karpat połoninnych i Gorganów, na południowy wschód od Świdowca, na północ od Obczyn Bukowińskich, na stokach Czarnohory i w części Pokucia. Te niewielkie koniki górskie są jedną z najstarszych polskich ras, zaś nazwę swą wywodzą od górali ruskich – Hucułów, ludności o charakterystycznej kulturze, dla których konie odgrywały bardzo ważną rolę w życiu codziennym (Hackl 1938; Jackowski 2000).

Do dnia dzisiejszego nie wiadomo jakie jest pochodzenie rasy koni huculskich. Najprawdopodobniej, jak uważa Brzeski i in. (1988) oraz Holländer (1938), są potomkami różnych ras i typów koni – tatarskich, tureckich, orientalnych, koni Przewalskiego, a także noryckich. Rasa ta kształtowała się głównie pod wpływem środowiska – ostrego klimatu górskiego, ubogiej przy tym paszy i wyjątkowo pry-

mitywnych warunków utrzymania. Konie na Huculszczyźnie przebywały przez większą część roku na połoninach i tylko w czasie mrozów i obfitych śniegów chroniły się do szałasów górskich lub brano je do stajenek przyzagrodowych. Latem żywiły się trawą łąkową, zimą natomiast wypuszczano je do stogów siana poustawianych na połoninach, przy których pozostawały dniem i nocą. Tylko wyjątkowo, w okresach najcięższej pracy, dokarmiane były owsem lub częściej kukurydzą. Bytowanie w surowych warunkach górskich, stale pod gołym niebem, ciągły ruch w terenach górzystych oraz dalekie marsze pod ciężkimi jukami – wszystko to hartowało konie przez całe pokolenia i wyrobiło w nich zdrowie, odporność, niewybredność i wielką żywotność (Jackowski 2007a).

Zamieszkujący tereny Huculszczyzny górale, „ten kochający kolory narodek”, jak pisał Hackl (1938), hodował dla własnych potrzeb konie sprawdzające się w górach i głównie pod wpływem tego surowego, górskiego klimatu ukształtowane. Wiele z nich było srokatych, co wynikało z upodobań mieszkańców, wiele utrzymywanych w chowie nie czysto rasowym, bo i świadomości takiej, i często możliwości nie było, a więc krzyżówek z innymi rasami koni, które w te niedostępne wszakże okolice dotarły (Jackowski 2007b).

W 1856 roku, w Łuczynie, w jednym z folwarków stadniny koni w Radowcach (na Bukowinie), powstała działająca do dnia dzisiejszego (obecnie w Rumunii) stadnina koni górskich, przeważnie użytkowanych jucznie w wojsku, w której od 1877 roku hodowane są konie huculskie. Na terenie galicyjskiej Huculszczyzny powstała w 1891 roku pierwsza stacja ogierów w Kosowie, a w 1895 w Żabiem (dzisiejsza Werchowyna, na Ukrainie), w których to stacjach (punktach kopulacyjnych) od roku 1899 stacjonowały wyłącznie ogiery huculskie (Brzeski i in. 1988; Hackl 1938). Na początku XX wieku w pokazach i wystawach organizowanych przez Krakowskie Towarzystwo Rolnicze i Galicyjskie Towarzystwo Gospodarcze prezentowanych bywało zwykle 360–400 koni. Gdy po I wojnie światowej tereny te znalazły się ponownie w administracji Polski hodowla koni napotkała tutaj bardziej staranną opiekę. W 1924 roku przeprowadzono w Żabiem rejestrację huculów i odnaleziono 323 klacze, a w 1925 roku powstał Związek Hodowców Koni Huculskich, z którego inicjatywy utworzono cztery stacje ogierów rządowych (Jackowski 2001c).

Po II wojnie światowej na terenie Polski pozostało tylko kilka państwowych ogierów huculskich i grupa 6 klaczy zakupionych do Stadniny Koni Racot, do pracy w ogrodzie. Razem z końmi rewindykowanymi z Niemiec przybyła do Polski stawka 12 klaczy i 1 ogier (Wujek) pochodzenia węgierskiego. Po kilkakrotnych przenosinach i reorganizacjach hodowla koni huculskich w staninie państwowej zakorzeniła się na dłuższy czas w SK Siary (1958–1994), gdzie do połowy lat 80. utrzymywana była grupa około 20 klaczy – matek. Od 1985 roku klacze przeniesiono do Gładyszowa, zaś na początku lat 90. zlikwidowano ich hodowlę w gospodarstwie Siedliska i w miejsce wychowalni ogierków w Jasionce zorganizowa-

no taką w Zdynii. Od 1994 roku stadnina po kolejnej restrukturyzacji otrzymała status spółki z o.o. i nazwę Stadnina Koni Huculskich Gładyszów, zaś jej prezesem przez wiele lat (do roku 2006) pozostawał Włodzimierz Kario, który przy współpracy z grupą zapaleńców i pracowników naukowych rozwinął hodowlę koni huculskich, tak, że obecnie w stadninie znajduje się w rozrodzie około 70 klaczy i 10 ogierów. Od 2001 roku stadnina została przeniesiona do pobliskiego Regietowa, a w Gładyszowie pozostała wychowalnia ogierków przeniesiona ze Zdynii. W 1985 roku utworzono przy Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Zootechniki w Odrzechowej drugą stadninę koni huculskich, w której zwierzęta stanowiły własność państwową, a w 1994 trzecią – Zachowawczą Hodowlę Konia Huculskiego w Wołosatem przy Bieszczadzkiem Parku Narodowym (Brzeski i in. 1988; Jackowski 2001c).

Od kwietnia 1979 roku obowiązuje w Polsce uchwała Ministra Rolnictwa o konieczności utrzymania polskiego hucuła jako dorobku narodowej kultury, ochrony ginącego reliktu przyrody oraz zabezpieczenia wartościowych cech genetycznych właściwych tej rasie. Dzięki opracowanemu w Katedrze Hodowli Koni Akademii Rolniczej w Krakowie projektowi hodowli hucułów (1984) udało się od tamtego czasu znacznie powiększyć liczbę koni hodowlanych: z 9 ogierów państwowych i 3 uznanych oraz z 35 klaczy matek hodowli państwowej i około 20 uznanych w terenie (Jackowski 2001d), do blisko 200 ogierów i 1000 huculskich klaczy zarodowych w roku 2008, co stanowi ponad 60% światowego погоłowia zwierząt tej rasy. Hucuły hodowane są bowiem w państwach – krainach dawnej C.K. Monarchii Austrowęgierskiej: w Rumunii, na Słowacji, na Węgrzech, w Austrii, w Czechach i na Ukrainie (odbudowywana hodowla, na razie bez uznawanych w Polsce rodowodów), a także w Niemczech i we Francji. Były także w Wielkiej Brytanii, w Finlandii i w RPA. Niestety rygorystyczna księga stadnej i konieczność dokumentowania pochodzenia poprzez zgodność markerów genetycznych spowodowały, że część koni z tej licznej grupy nie została wpisana do wydanego w 2004 roku, ósmego już tomu Księgi Stadnej Koni Huculskich (Jackowski 2007a).

Charakterystyka koni rasy huculskiej

W ciągu ostatnich lat praca hodowlana prowadzona była głównie w kierunku zachowania rasy, z utrzymaniem unikalnych cech hucuła. Od dłuższego już czasu, równoległe, zaczęto także przyjmować ocenę ich wartości użytkowej jako jeden z priorytetowych czynników w procesie selekcji. Bowiem współczesne hucuły, tak jak ich przodkowie, charakteryzują się dużą inteligencją i wytrzymałością oraz wszechstronnością w pracy. Stały kontakt z człowiekiem przyczynił się niewątpli-

wie do ukształtowania ich charakteru. Z reguły są to łagodne i pojętne zwierzęta. Dobre traktowanie szybko potrafią docenić i tym samym odplącić; w przeciwnym przypadku mogą stać się nerwowe, a nawet złośliwe. Jak większość koni ras górskich, które same musiały sobie „radzić w życiu” – są nadal wielkimi indywidualistami, co przez niewprawnych może być rozumiane jako upór.

Hucuł jest niezastąpiony w rajdach i wycieczkach górskich. Sprawdza się jako koń dla początkujących jeźdźców, zwłaszcza odgrywa znakomitą rolę przy zachęcaniu do przygody z siodłem w wyjazdach w teren. Bez problemu nosi na swoim grzbiecie ciężary równe 1/3 masy ciała (do 150 kg), co jest swego rodzaju końskim rekordem. Świetnie radzi sobie w każdym zaprzęgu – spacerowym, roboczym i sportowym. Wykazuje wiele zdolności do skoków i konie odpowiednio trenowane mogą z powodzeniem konkurować z innymi kucami, co potwierdzają wyniki wielu zawodów sportowych. Odważne i dzielne – znajdują także uznanie w konkursach WKKW dla kuców, choć talenty dresażowe nie są ich mocną stroną. Wyjątkowo dobrze sprawdzają się w hipoterapii, a wielu fachowców z tej dziedziny uważa, że zwłaszcza osobniki w pełni wieku są w tej pracy wprost niezastąpione. Wszystkie te cechy powodują, że hucuł jest bardzo dobrym koniem rodzinnym: dla najmłodszych dzieci, dla młodzieży, osób w sile wieku i starszych, pod siodło i do bryczki, do sportu i w rekreacji (Jackowski 2001b; Krzemień i Kario 1991). Ponieważ nigdy nie traciły kontaktu z człowiekiem, toteż oprócz uformowania ich charakteru przyczyniło się to do wytworzenia niespotykanej u innych ras, rzadkiej cechy autentycznej potrzeby i chęci kontaktu z człowiekiem.

Prymitywne warunki bytowania i surowy górski klimat, przy niedoborach paszy i dużym obciążeniu pracą oraz wczesnym użytkowaniu rozplodowym, przyczyniły się do ukształtowania koni tej rasy, utrwalając takie cechy, jak: odporność na choroby, wytrzymałość, niewybredność, żywotność, zdrowie i przyjazny charakter. Odznaczają się doskonałymi zdolnościami adaptacyjnymi do skrajnych warunków środowiskowych i paszy o niskiej jakości, charakteryzują się unikalnym genotypem, długowiecznością, wysoką płodnością i dobrymi cechami macierzyńskimi, przy tym posiadają wysoką inteligencję i są wyjątkowo wytrwałe w pracy (Jackowski 2005a; Skuciński 1970). W ostatnim stuleciu wielu autorów określało typy koni, które możnaby wyodrębnić w pogłowiu koni huculskich. Wydaje się, że obecnie można wyraźnie określić pięć charakterystycznych typów:

- Koń w kształtach okągły, raczej mały, o krótkiej i szerokiej głowie, z dużymi i wyrazistymi oczami, osadzonej na niezbyt długiej szyi; nogi niezbyt długie, ale nie cienkokostne, kopyta twarde, często niewielkie;

- Koń drobny, zazwyczaj cienkokostny, o małej, szczupaczej i lekko długawej głowie, z okrągłym, często dość wyrazistym okiem; szyja raczej cienka, niezbyt krótka. Kłoda raczej bardziej płaska niż wypukła, niezbyt głęboka, długawa w słabiznach, nogi cienkokostne, zaś w ogólnym wyrazie i budowie kłody – koń szlachetny;

- Koń duży, ordynarny w kształtach, o masywnej i grubokościstej sylwetce, z ciężką, mięsistą (jak u konia zimnokrwistego niemalże) głową, o oku raczej małym, skośnym, często schowanym w fałdzie lub głęboko w oczodole; kłoda raczej długa, zad duży, prosty i długi, czasami rozłupany, żebra nieco mniej wysklepione. Koń w dużej ramie o dużych i ciężkich kopytach;

- Koń szlachetny, w typie małego konia półkrwi, wysokonożny, często drobnokości, bardzo proporcjonalnie zbudowany, urodziwy, raczej niezbyt długi, głowa proporcjonalna, szyja długa, prosta, mniej ordynarna w kształtach, dość wysoko ustawiona, kopyta niezbyt duże;

- Typ hucuła z Obczyn Bukowińskich, spotykanego często w stadninie koni w Łuczynie, o długiej, ciężkiej i mało szlachetnej głowie, z małym, skośnym i głęboko osadzonym okiem (często „kaprawym”, jak u słonia). Szyja dość długa, nigdy krótka. Kłoda masywna, długa, głęboka i ciężka – jak u konia pogrubionego, o długiej słabiznie, raczej długim, często bardzo spadzistym zadzie, mocnym i wyraźnie przebudowanym. Klacze rozłożyste o nogach niezbyt długich, ale cienkokostnych, z widocznie zaznaczonym podkrojem; stawy dobrze wykształcone, wyraźne, nogi suche; często miękkie pięciny. Bardzo dobre, duże kopyta. Ruch swobodny, posuwisty, szeroki w stępie i w kłusie. Maści ciemne – myszata, gniada, kara, skaro-gniada, czasem kasztanowata, nigdy srokata. W ogólnym wyrazie, mimo podobieństwa w kształtach do koni pogrubionych, bardziej jednak szlachetne niż zimnokrwiste o wyraźnych cechach konia prymitywnego.

Obecny wzorzec biometryczny konia huculskiego, ustalony wspólnie przez kraje członkowskie Hucul Horse International Federation, określa ich wzrost na 135–145 cm wysokości w kłębie dla ogierów i 132–143 cm dla klaczy, obwód klatki piersiowej większy o co najmniej 30 cm od wysokości w kłębie oraz obwód nadpęcia (lewe przednie w najcieńszym miejscu) odpowiednio 17–20 cm i 16–19 cm. Dopuszczalne są wszystkie maści, za wyjątkiem: dereszowatej, albinotycznej, siwej i tarantowatej. Pręga przez grzbiet i przegowanie kończyn są pożądane, natomiast odmiany nie (Jackowski 2005a; 2007a).

Rody męskie w polskiej hodowli koni huculskich

Dzisiejsza polska hodowla koni huculskich, jako jedyna, oparta jest o wszystkie istniejące rody męskie:

HROBY – od jego założyciela, jasno gniadego ogiera Hroby, urodzonego w 1895 roku na Bukowinie, zakupionego w 1898 roku z Ciocanesti do stadniny w Łuczynie. Potomstwo z tego rodu dziedziczyło po protoplastach wiele cech – szczególnie dobry, posuwisty ruch, spokojny, zrównoważony temperament, przyjazny charakter i chęć do pracy, tak w zaprzęgu, jak i pod siodłem. Nieste-

ty wiele koni, zwłaszcza pochodzących po Diorycie, odziedzicza też skłonność do ochwatów, którą przekazywał na potomstwo Cedryt. Ród Hroby jest dzisiaj kontynuowany przez ogiery pochodzące z dwóch jego odgałęzień: poprzez sprowadzonego w 1967 roku z ówczesnej Czechosłowacji rosłego ogiera Hroby V-22 oraz poprzez importowanego z Rumunii w 1996 roku, urodzonego w Łuczynie, ogiera Hroby XXI-50.

GORAL – od skarogniadego protoplasty, urodzonego w 1899 (1898) roku na Huculszczyźnie, zakupionego w 1905 roku w Żabiem. Urodzony w tej samej części Huculszczyzny co 30 lat później Polan miał przypisywaną inną „narodowość”, jako, że Żabie należało wtedy, jako część prowincji Galicja, do C.K. Monarchii. Wśród koni tego rodu można spodziewać się wyraźnie zaznaczonych cech samca, żywego i pobudliwego temperamentu, dużej dzielności i dobrego zdrowia, dobrze nadające się do pracy pod siodłem i w zaprzęgu, choć przedstawiciele tego rodu byli zazwyczaj niezbyt dużego wzrostu. Najmniej poprawnymi pod względem pokroju, szczególnie budowy i postawy kończyn, były konie z tego rodu z krwią ogiera Prislop, który te niekorzystne cechy mocno przekazywał na potomstwo. Ród ten dzisiaj jest kontynuowany poprzez potomstwo ogiera Goral X, sprowadzonego w roku 1967 z ówczesnej Czechosłowacji, poprzez ogiera Goral XIII-4, sprowadzonego do Polski z Rumunii w 1978 roku oraz, poprzez importowanego także ze stadniny koni w Łuczynie (Rumunia) w 1996 roku, ogiera Prislop IX-81, będącego potomkiem urodzonego w 1932 roku ogiera Prislop (po 174 Goral I-7 od 84 Diana), który był w Łuczynie jako czołowy od roku 1936.

GURGUL – od urodzonego w 1924 roku, o niezbyt wyjaśnionym pochodzeniu, ogiera, którego zakupiono na Słowacji. Jak zauważył to Hackl (1938) ogier ten mógł mieć pochodzenie po 410 Goral-4 od 4 Taras 1 i urodzić się w okolicach Żabiego, a następnie przedostać na Słowację przez Czarnohorę oraz Czarną i Białą Cisę. Potomkowie tego rodu należeli do najdrobniejszych, choć sam jego założyciel w Polsce, sprowadzony w 1959 roku z Czechosłowacji Cukor-Gurgul-5, mimo miernego wzrostu (135 cm) był jednym z najlepszych użytych w hodowli, podobnie jak i jego wnuk Jaśmin.

POLAN – jedyne „polskiego z paszportu” założyciela rodu, urodzonego w 1929 roku nad Białym Czeremoszem (najprawdopodobniej po polskiej jego stronie, była to bowiem wówczas rzeka graniczna między Polską a Rumunią, przecinająca przez środek tę część Huculszczyzny), pochodzącego z Polski i przydzielonego do państwowej stacji ogierów w Żabiem. Jest najstarszym rodem huculskim prowadzonym w naszym kraju od pierwszego użytego w hodowli stadniny ogiera Wipczyj. Spośród przedstawicieli tego rodu mamy obecnie w Polsce najmniej dobrych ogierów, często o żywym temperamencie i trudnym charakterze, spowodowanym też olbrzymim indywidualizmem. Znamiennym jest dziedziczenie tak typowej dla huculów cechy, jaką jest „dzikość, prymitywność konia, słowem: opryszek”.

OUŠOR – od urodzonego także w 1929 roku na Bukowinie ogiera o tym samym imieniu, zakupionego do Łuczyny z krainy szeklerów w 1933 roku i od 1934 wstawionego do stadniny w Łuczynie jako czołowy. Jego pochodzenie nie jest znane i są przypuszczenia, że był szeklerem. Osobniki z tego rodu prezentują w Polsce głównie typ konia bardziej ordynarnego i kanciastego w kształtach, o nieco limfatycznej budowie, są spokojne i łagodne, o dobrym zdrowiu i niezłe użytkowo. Ród ten jest kontynuowany w Polsce poprzez ogiera Oušor I wymienionego z Topolčiankami w 1984 roku za Lemiesza (z rodu Goral) oraz przez importowanego z Łuczyny w 1996 roku ogiera Oušor VIII-50.

PIETROSU – od karego ogiera o tym imieniu, urodzonego w roku 1930 także na Bukowinie, w rejonie, gdzie były szeklery, a którego pochodzenie nie jest znane. Do Polski ród ten trafił poprzez import w 1978 z Rumunii ogiera Pietrosu VI-111. Pochodzą z niego konie, które często cechuje bardziej szlachetny wygląd, nie huculska głowa, dobra wartość w pracy pod siodłem i w zaprzęgu. Niektóre wady kończyn nadal są widoczne, a mimo to konie te „chwytają za oko”, czego dowodem są laury na wystawach: dawniej Piafa, dzisiaj ogierów Baca, Promień, Nominał, Piołun czy Lansjer.

Ponadto w powojennej Polsce były użyte w hodowli koni huculskich ogierzy, które nie zdążyły jednak założyć własnych linii lub być kontynuatorami już znanych. Były to Wujek (ur. 1943), Płoskij (ur. 1939), Gacek III (ur. 1943) i 4611 Hroby (ur. 1945) (Hackl 1938; Jackowski 2006; 2007a; Brzeski i Kukawski 1968).

Rodziny żeńskie w polskiej hodowli koni huculskich

Także rodziny żeńskie, i te liczne, i te zagrożone wymarciem, gwarantują zachowanie ciągłości głębokich rodowodów koni huculskich. Obok znanych i opisywanych założycielek w hodowli państwowej są bowiem kontynuowane wśród hodowców prywatnych rodziny klaczy REDA i ŻYRKA, a także całkiem nowe, pochodzące z importu, zakładające w polskiej hodowli swoje rodziny: GAZDY-NIA (Goral XIX-17), GOTKA (Goral XIX-16), PUSZKA (Prislop X-4), PUTYRA (Prislop IX-78) i RUMIA (Hroby XXI-76) zakupione w Łuczynie (Rumunia), czy też GORAL XIII-31 i GORAL XIII-35 urodzone w Topolčiankach na Słowacji. Importy takie stały się w ostatnich latach bardzo modne, stąd w naszej hodowli pojawia się coraz więcej koni pochodzących z obcych nam rodzin.

Do rodzin najbardziej znanych należą wywodzące się z hodowli państwowe:

AGATKA – niezbyt liczna, w której częstą cechą pokrojową klaczy jest dość znaczny wzrost, może dzięki Larynce, która znana była z tej cechy, jak i z dużej siły i wytrzymałości.

BAJKAŁKA – także niezbyt liczna. Swego czasu konie z tej rodziny należały do upartych, co być może przyczyniło się do ich niewielkiej liczebności. Pojawiały się też wady pokrojowe.

CZEREMCHA – w potomstwie tej rodziny dominują cechy Cedryta, poprzez córkę Buczyny (doskonałej klaczy i chyba najlepszej hucułki w tej rodzinie) – Olszynę. Często spotyka się u klaczy obniżoną mleczność.

GÓRALKA NOWOSĄDECKA – była założycielką najwybitniejszej, choć nadal niezbyt licznej rodziny klaczy huculskich, reprezentujących typ starego, dobrego, niezbyt dużego hucuła, co też, niestety, bywało czasem powodem brakuwań z hodowli elitarniej.

HROBY VIII-12 – rodzina sprowadzona została do Polski poprzez klacz Gurgul V-23, o nieco limfatycznej i kanciastej budowie.

LALISZKA – pochodzące z tej rodziny konie należą, niestety, do najgorzej pracujących, znacznie ustępują pod tym względem innym koniom huculskim.

NAKONECZNA – cechą charakterystyczną jest to, że przypisywane do tej rodziny konie odznaczają się dwoistością typów – jedne są bardziej szlachetne, jakby „w typie arabskim”, inne zaś limfatyczne i ciężkie.

POLANKA – jest jedną z najstarszych i najliczniej reprezentowanych rodzin w hodowli państwowej. Podobnie jak w rodzinie Nakonecznej i tutaj można wyodrębnić dwie różniące się od siebie linie. Zauważalną była w tej rodzinie skłonność do występowania ślepoty.

SROCZKA – rodzina uważana za przeciętną, niczym nie wyróżniającą się, aczkolwiek jej potomstwo w pracy w zaprzęgu bywało gorsze niż inne hucuły.

WOŁGA – rodzina klaczy, która podobnie jak i rodzina Sroczki, nie należy do wyróżniających się specjalnie, ani też do bardzo licznych, w której cechy użytego Cedryta (poprzez Łabową) zdążyły zaniknąć.

WRONA – sprowadzona podobnie jak Wołga i Wydra z Węgier. Jej potomstwo bywało bardzo nierówne i niczym się nie wyróżniające, stąd niewielka liczebność przedstawicieli tej rodziny.

WYDRA – również jedna z mniej licznych rodzin. Wywodzi się od klaczy sprowadzonej z Węgier. Charakteryzuje się typowymi wartościami użytkowymi hucuła: dobre wykorzystanie paszy, żywotność, pracowitość, ambicja, inteligencja, świetna regeneracja sił. Najlepszymi jej przedstawicielkami były Jagódka i Nasturcja (Jackowski 2005b; 2007; Brzeski i Kukawski 1968).

Charakterystyka genealogiczna populacji koni huculskich w Bieszczadzkim Parku Narodowym

Rodziny

Pierwsze klacze-matki, sprowadzone w 1993 roku do Wołosatego, były reprezentantkami rodzin: Agatki, Wołgi, Wyderki, Laliszki, Nakonecznej, Wrony i Sroczki – od nich zaczęła się hodowla parkowych huculów. Następnie dokonano zakupu klaczy z rodziny Polanki i Bajkałki.

Klacze-matki zgromadzone dziś w stadninie Bieszczadzkiego Parku Narodowego reprezentują 4 rodziny żeńskie: Agatki, Bajkałki, Wyderki i Wołgi.

Rodzinę klaczy Agatka reprezentują klacze: Alaska-W (Semen – Asterka po Hawrań), ur. 2001 wraz z córkami: ur. w 2005 r. Arią-W (po Ousor VIII-50), ur. w 2006 r. Algą-W (po Nominał) i ur. w 2007 r. Algierią-W (po Nominał). Najbardziej zasłużoną klaczą z tej rodziny w stadninie jest Giza (Neszor-Gama po Hroby V-22), ur. w 1994, która z og. Nokturn (Jaśmin-Ircha po Goral X) dała w 1998 roku znakomitą użytkowo Girgonię, która ma już przyszłościową następczynię Arnikę-W (po Semen), ur. w 2006 r. W 2007 r. po og. Nominał Girgonia dała kolejną córkę Agrafkę-W, a rok później (po og. Fryderyko) Agawę-W. Ponadto z rodziny Agatki w stadninie znajduje się Atrapa (Semen – Atena po Rewir) ur. w 2001 r. oraz Azalia-W (Ousor VIII-50-Astelia po Nokturn) ur. w 2006 r.

Z rodziny Bajkałki w BdPN wyróżnia się 11-letnia Szarotka (Puszczyk-Sójka po Jaśmin), matka licencjonowanego og. Szpak (po Puchacz), ur. 2004 r. oraz klaczy Sosenka (po Paw) ur. 2002 r. W stadninie przebywają wyróżniające się w stawce młodości srokate córki Szarotki i Sosenki: Belka-W (Semen-Szarotka po Puszczyk) ur. 2006, Bora-W (Ousor VIII-50-Sosenka po Paw) ur. 2006 oraz Borówka-W (Ousor VIII-50-Sosenka po Paw) ur. 2007. W 2008 roku w tej rodzinie oczekiwane jest potomstwo po ogierach Nominał (Szarotka) i Fryderyko (Sosenka).

Klacze-matki z rodziny Wyderki to: gniado srokata Niezabudka (Puszczyk-Nasturcja po Afekt) ur. 1996 wraz ze swoją córką po og. Puchacz – Niezapominajką, ur. 2004, Figa (Hawrań-Frezja po Szafir) ur. 1997-matka wielokrotnej zwyciężczyni czempionatów koni rasy huculskiej Finezji-W (po Paw) ur. 2001, sprzedanej do prywatnego hodowcy w świętokrzyskie. Poza tym rodzina Wyderki reprezentowana jest przez znakomitą użytkowo Farcię (po Paw) ur. 2001 oraz córki Niezabudki: dwuletnią Wołosankę-W (po Ousor VIII-50) i Warię-W (po Fryderyko) ur. w 2008 r, oraz Figi: Widawę-W (po Ousor VIII-50) ur. 2006 i ur. w 2008 r. po og. Nominał Wazkę-W.

Najbardziej charakterystyczną dla stadniny w Wołosatem grupą klaczy są reprezentantki węgierskiej rodziny Wołgi. Do najbardziej zasłużonych należą dwie

córki Szafira i Oskomy po Ousor I: Olivia (ur. 1991) i Oktawia (ur. 1993). Wraz z Olivią w stadzie przebywa jej licencjonowana córka Ola (po Paw) ur. 2001 i Osika-W (po Ousor VIII-50) ur. 2006, wnuczki Obnoga-W (Ousor VIII-50-Ola po Paw) ur. 2005 i Obietnica-W (Fryderyko-Ola po Paw) ur. 2008. Oktawia pozostawiła licencjonowaną córkę Oktawkę (po Hawrań), ur. 1997, a ta z kolei dała w 2004 roku z og. Puchacz interesującą Opokę, która zasila od ubiegłego roku stad matek. Z rodziny Wołgi pochodzi również Ona (Nokturn-Oskoma po Ousor I), ur. 1997 wraz z córką Otuchą (po Ousor VIII-50) ur. 2007 r.

Do niedawna w stadzie matek przebywały jeszcze klacze z rodzin Laliszki (Letczyzna, Legna) i Sroczki (Spinoza, Rewia, Reszka). Obecnie rodziny te reprezentowane są przez klaczkę roczną i dwuletnią, przeznaczone do remontu stada matecznego. W rodzinie Laliszki pozostaje Lena-W (Semen-Legna po Safian) ur. 2006, natomiast rodzinę Sroczki reprezentują Szałwia-W (Nominał-Spinoza po Rewir) ur. 2007 i Sikorka-W (Nominał-Reszka po Nokturn) ur. 2006.

Rody

Dotychczas użyte na Wołosatem reproduktory reprezentowały 6 rodów: Gurgula, Goral, Hrobog, Ousora, Pietrosu i Prislopa.

Ród Gurgula był reprezentowany w BdPN przez użyte przez 6 sezonów ogierzy Nokturn i Semen.

Ogier Nokturn (Jaśmin – Ircha po Goral X), ur. 1989 pozostawił po sobie 9 licencjonowanych córek: Oleńkę (od Olivii po Szafir), Oną (od Oskomy po Ousor I), Rewię (od Redy po Marmur), Orkę-W (od Olimpii po Szafir), Girgonię (od Gizy po Neszor), Galę (od Gama po Hroby V-22), Gizafkę (od Giza po Neszor), Astelię (od Asturii po Luzak), Reszkę (od Redy po Marmur) oraz 9 synów (wałachy robocze). Dziś w stadzie przebywają dwie klacze i dwa wałachy.

Po Semen (Jaśmin-Spisa po Ousor I), ur. 1995 w stadninie urodziły się 4 licencjonowane klacze: Atrapa (od Atena po Rewir), Alaska-W (od Asterka po Hawrań), Astra (od Asturia po Luzak), Olmera (od Oleńka po Nokturn) oraz pozostały 4 wałachy robocze. Poza tym istnieje grupa młodzieży 2-letniej po Semen: 4 ogierki i 2 klaczkę. Ogier Semen był pod względem ilości pokrytych klaczy swoistym rekordzistą – pokrył na Wołosatem 67 klaczy.

Ogier Safian z rodu Goral, użyty przez 2 sezony kopulacyjne, nie pozostawił po sobie godnego następcy w stadninie BdPN. Urodziły się po nim 4 licencjonowane klacze: Legna (od Letczyzny po Luzak), Olpina (od Olimpii po Szafir), Sybira (od Suty po Hawrań), Osełka (od Oskoma po Ousor I), które ze względu na niską wartość hodowlaną w parkowym stadzie matek zostały sprzedane.

Linie męską ogiera Hroby reprezentowały dotychczas dwa znakomite ogierzy: Hawrań i Fryderyko.

Ogier Hawrań (Hroby V-22 – Maciejowa po Cedryt), ur. 1975 został użyty na Wołosatem w latach 1995–97 i pozostawił po sobie 5 licencjonowanych córek: Farę (od Frezji po Szafir), Sutę (od Spinozy po Rewir), Oktawkę (od Oktawii po Szafir), Asterkę (od Asturii po Luzak) oraz Figę (od Frezji po Szafir). Najbardziej cennym potomkiem, jakiego pozostawił po sobie Hawrań, był ur. w 1997 r. syn od klaczy Wenus (po Wabigon) – myszatosrokaty Waluch, używany przez kilka sezonów jako czołowy reproduktor w ZD IZ Odrzechowa, sprzedany następnie w ręce prywatnego hodowcy. Ponadto po Hawraniu urodziło się jeszcze 7 ogierków, które po kastracji doskonale sprawdzały się podczas użytkowania.

Drugim przedstawicielem rodu Hrobego jest ogier Fryderyko (Okoń – Fajka po Rewir), ur. w 2001, czempion Polski z 2007 r. Kryje on w stadninie BdPN dopiero drugi sezon i dotychczas urodziło się po nim 5 źrebiąt (3 ogierki i 2 klaczki). Pozostaje więc mieć nadzieję na wyhodowanie godnego kontynuatora rodu Hrobego, w oparciu o klacze z naszej hodowli.

Ród Pietrosu był reprezentowany przez dwa reproduktory państwowe: Pawia i Nominała.

Kryjący w latach 1998–2002 ciemnogniady Paw (Margiel-Kłósówka po Afekt) pozostawił po sobie grupę 13 doskonałych użytkowo (zarówno w zaprzęgu jak i pod siodłem) wałachów oraz przebywające w stadzie matek 3 licencjonowane córki: Farcię (od Fary po Hawrań), Olę (od Olivii po Szafir), Sosenkę (od Szarotki po Puszczyk). Po nadto po Pawiu urodziła się na Wołosatem Finezja-W (od Figi po Hawrań) – wielokrotna zwyciężczyni ścieżek huculskich i czempionatów, sprzedana jako 2-latka do prywatnej hodowli.

Używany od 3 lat ogier Nominał (Baca-Nadia po Neszor), ur. 2001, hod. i wł. SKH Gładyszów jest ojcem 2 klaczek 2-letnich, 3 klaczek rocznych, 2 ogierków rocznych oraz 3 źrebiąt z roku 2008. Za wcześniej zatem na ocenę użycia tego ogiera w stadzie BdPN.

Dzięki dr. inż. M. Jackowskiemu (ówczesnemu opiekunowi naukowemu z AR Kraków) udało się w stadninie na Wołosatem użyć dwóch mało spokrewnionych z polskim pogłowiem ogierów: Ousora VIII-50 (z rodu Ousora) i Puchacza (z rodu Prislopa).

Ousor VIII-50 (Ousor VIII-Goral XV-41 po Goral XV) ur. w 1992 w stadninie Lucina (Rumunia), sprowadzony do Polski w 1996 r., krył na Wołosatem w latach 2004–2006 i pokrył 47 klaczy. Obecnie w stadninie przebywają jego córki z rocznika 2005: Aria-W (od Alaska-W po Semen) i Obnoga-W (od Ola po Paw), które zasilą w tym roku stado matek, 5 klaczek z rocznika 2006: Widawa-W (od Figa po Hawrań), Wołosanka-W (od Niezabudka po Puszczyk), Osika-W (od Olivia po Szafir), Bora-W (od Sosenka po Paw), Azalia-W (od Astelia po Nokturn) oraz dwie klaczki roczne: Otucha-W (od Ona po Nokturn) i Borówka-W (od Sosenka po Paw). Z synów Ousora VIII-50 wyróżnia się 3-letni Orkan-W (od Ona po Nokturn). Pozostają jeszcze ogierki 2-letnie (od klaczy: Ola, Atrapa,

Olpina, Olmera) oraz roczne (od Niezabudki, Oli, Figi, Oktawii, Farci). Jest zatem całkiem pokaźna stawka potencjalnych kontynuatorów tej ciekawej linii.

Drugim, obcym rodowodowo, ogierem sprowadzonym z Rumunii (tym razem przez prywatnego hodowcę) był Puchacz (Prislop X-8-Prislop X-4 po PrislopX) ur. 2000 w Lucinie-przedstawiciel rodu Prislopa. Użyto go na Wołosatem do krycia 16 klaczy (z czego zażrebiło się jedynie 7). Urodziły się 4 klaczki (od Gizy, Asturii, Oktawki i Niezabudki), z czego w stadninie do dziś pozostają Niezapominajka (od Niezabudki po Puszczyk) i Opoka (od Oktawki po Hawrań) i 2 ogierki (od Szarotki po Puszczyk i Oktawii po Szafir). Ogier Szpak (od Szarotki po Puszczyk) ur. 2004 zyskał uznanie w oczach komisji i uzyskał jesienią 2007 r. licencję, co pozwoli na użycie go w dalszej hodowli, w której znalazły też miejsce córki Puchacza.

Charakterystyka zootechniczna populacji koni huculskich w Bieszczadzkim Parku Narodowym oraz wyniki analiz

Rozkład umaszczenia koni z Zachowawczej Hodowli w Wołosatem w roku 2007 zestawiono w tabeli 1. Stwierdzono istnienie 15. grup zwierząt o różnym umaszczeniu sierści. W grupie klaczy stadnych nie występowały osobniki o umaszczeniu ciemno-myszato-srokatym i gniado-srokatym, a nielicznie kare i wilczate.

Tabela 1. Umaszczenie koni huculskich w hodowli Bieszczadzkiego Parku Narodowego w roku 2007.

Table 1. Hair colour of Hucul horses in breeding in the Bieszczady National Park.

Maści Colour	Grupy koni [%] Horse groups								
	klacze / mares			ogierzy / stallions			wałachy geldings	stado / herd	
	stadne stud	2-1 2 years old	roczne yearlings	czołowe leading	2-1 2 years old	roczne yearlings		hod. breed	ogółem total
-1-	-2-	-3-	-4-	-5-	-6-	-7-	-8-	-9-	-10-
kara	3						5	2	3
wilczata	3							2	2
myszata	28	40	14				9	21	18
j.mysz.	4							2	2
c.mysz.	14	20			50	12,5	9	13	12
gniada	14	20	43	50		50	19	25	23
c.gniada	4		14	50			29	6	12
sk.gn.	7				50		14	6	8

-1-	-2-	-3-	-4-	-5-	-6-	-7-	-8-	-9-	-10-
j.gniada	4							2	1
karosrok.	4						5	2	3
mysz.srok	4		29			25	10	10	10
c.mysz.srok.	-					12,5		2	1
gn.srok.	-	20						2	1
c.gn.srok.	7							3	3
sk.gn.srok	4							2	1

Najczęściej spotykano klacze o maści myszatej w różnym odcieniu (46%), gniadej (29%) i srokatej. Klacze 2-letnie występowały jedynie jako umaszczone myszato lub gniado, ciemnomyszato czy też gniado-srokato, zaś roczne były głównie gniade, myszato-srokate, myszate lub ciemnogniade. Oba czołowe ogiery były gniade, w tym jeden ciemnogniady. Spośród dwulatków ogierów jeden był ciemnomyszaty, a drugi skaro-gniady, natomiast u roczniaków najczęściej było gniadych i myszato-srokatech, mniej ciemnomyszatech i ciemnomyszato-srokatech. Umaszczenie potomstwa zależy od umaszczenia pokolenia rodzicielskiego, stąd w omawianej populacji opisano znaczny odsetek koni srokatech różnych odmian i znacznie więcej gniadych i myszatech, gdyż w hodowli w Wołosatem kryły jedynie dwa srokate ogiery: Szafir i Semen, a w początkowym stadzie matek znalazła się jedynie jedna srokata klacz – Paria. Zastanawiającym jest aż 62% udział maści gniadej wśród wałachów, a więc koni eliminowanych z hodowli, gdy w stadzie hodowlanym odsetek koni tej maści wynosi tylko 39%, a w stadzie ogółem nie przekracza 44%.

Bonitacja klaczy-matek, przedstawiona w tabeli 2, nie odbiegała od podobnej, ustalonej dla pogłowia klaczy z SKH Gładyszów w 2000 roku. Niewielkie wza-

Tabela 2. Bonitacja stada klaczy-matek w ZHKH w Wołosatem (n=14) będących w roku 2007 w stadzie hodowlanym, w porównaniu ze stadem klaczy z roku 2000 w SKH Gładyszów (n=73).

Table 2. Classification of stud-mares at breeding in Wołosate (2007, n=14), in comparison to stud-mares in Gładyszów breeding centre (2000, n=73).

Cecha Feature	Typ Type	Głowa i szyja Head and neck	Kłoda Trunk	Kończyny przednie Front legs	Kończyny tylne Back legs	Kopyta Hoofs	Chody ogółem Gait (general)	Wrażenie ogólne General impression	Razem Total
Średnia _{ZHKH}	13,93	4,00	13,64	6,29	6,57	6,71	13,86	13,79	78,79
Maksimum	14,00	4,00	14,00	7,00	7,00	7,00	15,00	14,00	81,00
Minimum	13,00	4,00	13,00	6,00	6,00	6,00	13,00	13,00	76,00
Średnia _{SKH}	13,62	3,78	13,41	6,34	6,71	6,83	14,26	13,77	78,72

jemne różnice nie były istotne, a co ciekawsze, klacze z Wołosatego otrzymały średnio nieco wyższą ocenę za typ, głowę z szyją i kłodę niż matki gładyszowskie, zaś te bonitowano lepiej za kończyny, kopyta i ruch.

Podobnie nie zaobserwowano większych różnic pomiędzy podstawowymi wymiarami matek z Wołosatego z klaczami gładyszowskimi, które były wprawdzie średnio nieco wyższe niż klacze z Wołosatego, ale też miały mniejszy obwód klatki piersiowej, stąd też indeks obwodu klatki piersiowej dla klaczy bieszczadzkich był o ponad 3% większy niż u pochodzących z Beskidu Niskiego (Tab. 3).

Tabela 3. Charakterystyka biometryczna stada klaczy-matek w ZHKH w Wołosatem (2007, n=14) w porównaniu z klaczami z roku 2000 w SKH Gładyszów.

Table 3. Biometric characteristic of stud-mares in Wołosate breeding centre in comparison to mares in Gładyszów breeding centre (data from 2000).

Wartość	Wys. w kł.	Obw.kl.p.	Obw.nadp.	Indeks (a)	Indeks eurys.
Średnia_{ZHKH}	137,93	177,86	17,93	128,95	13,00
Maksimum	142,00	184,00	18,50	133,33	13,50
Minimum	134,00	170,00	17,50	124,64	12,68
Średnia_{SKH}	139,11	174,93	17,79	125,75	–

Objaśnienia / *Explanations*: wys.w kł. – wysokość w kłębie / *height at withers*; obw.kl.p. – obwód klatki piersiowej / *size of chest*; obw.nadp. – obwód nadpęcia / *size of cannon*; indeks (a) – indeks obwodu klatki piersiowej / *size chest index*; indeks eurys. – indeks eurysomii / *index of eurysomia*.

Analizując wybrane zagadnienia rozrodu klaczy z hodowli Bieszczadzkiego Parku Narodowego (Tab. 4) wykazano, że w różnych latach odsetek matek zażrebających się w pierwszym cyklu rujowym był różny i wynosił od 53,84% w roku 2007 (nietyпова ciepła zima, ochłodzenie wiosną) do 81,82% w roku 2000 i 87,50% w roku 2004. Najwyższą żrebność notowano w latach 2005 i 2006 – po 96,42%, natomiast najniższą w roku 2003 (42,85%) i 2004 (59,25%), ale w latach tych stwierdzono wystąpienie w pogłowiu koni huculskich w Wołosatem znacznej zachorowalności na arteritis.

Zaobserwowana skuteczność ogierów kryjących na przestrzeni ostatnich 15 lat w hodowli w Wołosatem była bardzo różna (Tab. 5). Wskaźnik żrebności wynosił od 43,75% dla Puchacza i 56,72% dla Semena (oba stanowiły w okresie wykrycia arteritis) do 75,56% dla Ousora VIII-50, 76,92% dla Safiana i 77,78% dla Fryderyko. Największą liczbą pokrytych klaczy wykazały się Semen, Ousor VIII-50 i Paw, zaś największą średnią liczbą pokrytych klaczy w sezonie Puchacz (16), Ousor VIII-50 (15) i Semen (11,18). Ogółem w badanym okresie największą liczbę klaczy stanowiły ogiery z rodu Gurgula – 108 matek łącznie, Pietrosu (64) i Hrobego (33). Wśród odnotowanych 31 sezonów najwięcej ich przypadło na stanówkę ogierem z rodu Gurgul (13), mniej Pietrosu (8), Hrobey (4), Ousor (3), Goral (2) i Prislop (1). Do tej pory nie został użyty tam ani jeden ogier z rodu Polan.

Tabela 4. Wybrane parametry rozrodu klaczy-matek w kolejnych latach użytkowania.**Table 4.** Selected reproduction parameters of mares in the following years of usage.

Rok Year	Liczba klaczy ogółem/krytych Numer of mares Total/covered	Zażrebieńia / Foaling (%)		Żrebnosć Foalness (%)	Jałowosć Sterility (%)
		W kilku cyklach In many cycles	W 1 cyklu In 1 cycle		
2000	16/13	18,18	81,82	84,60	15,40
2001	18/14	30,00	70,00	71,42	28,58
2002	22/18	37,50	62,50	88,88	11,12
2003	26/21	22,23	77,77	42,85	57,15
2004	34/27	12,50	87,50	59,25	40,75
2005	31/28	40,75	59,25	96,42	3,58
2006	28/28	44,45	55,55	96,42	3,58
2007	17/17	46,16	53,84	76,47	23,53

Tabela 5. Skuteczność rozplodowa ogierów użytych w Zachowawczej Hodowli Konia Huculskiego w Wołosatem.**Table 5.** Reproductive efficiency of stallions used at Wołosate breeding centre.

Ogier Stallion	Rok ur. Date of birth	Ród Lineage	Liczba / Number					Wskaźnik żrebnosći Coefficient of foalness %
			Sezonów Seasons	p.k.	śr./sez.	zażr.	jał.	
Nokturn	1989	Gurgul	6 (1994–99)	36	6	22	14	61,11
Hawrań	1975	Hroby	3 (1995–97)	24	8	15	9	62,50
Szafir	1985	Gurgul	1 (1997)	5	5	3	2	60,00
Safian	1985	Goral	2 (1998–99)	13	6,5	10	3	76,92
Paw	1987	Pietrosu	5 (1998–00)	37	7,4	28	9	75,68
Semen	1995	Gurgul	6 (2000–05)	67	11,18	38	29	56,72
Puchacz	2000	Prislop	1 (2003)	16	16	7	9	43,75
Ousor VIII-50	1992	Ousor	3 (2004–06)	45	15	34	11	75,56
Nominał	2001	Pietrosu	3 (2005–07)	27	9	19	8	70,37
Fryderyko	2001	Hroby	1 (2007)	9	9	7	2	77,78

Objaśnienia / Explanations: p.k. – pokrytych klaczy / mares covered; śr./sez. – średnio w sezonie / mean in season; zażr. – zażrebieńionych / foaling; jał. – jałowych / sterile.

Stwierdzenia i wnioski

Konie huculskie są nieodłącznym elementem krajobrazu bieszczadzkiej krainy dolin od 1993 roku, kiedy to Dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego utworzył Zachowawczą Hodowlę Konia Huculskiego w Wołosatem, z uwagi na konieczność ochrony ginącej rasy konia huculskiego i utrzymanie podstawowego stada w kraju oraz na terenie polskiej części Rezerwatu Biosfery MAB Karpaty Wschodnie. Obecnie, po 15 latach działalności stadniny, w stajniach w Wołosatem i Tarnawie przebywa 75 koni. Stadnina parkowa jest jedną z niewielu państwowych hodowli koni tej karpackiej rasy. Stanowi więc swoisty bank genów dla utrzymania populacji huculów. Utrzymanie populacji koni huculskich, oprócz głównego przesłania jakim jest zachowanie tej zagrożonej rasy, przyczynia się również do naturalnego nawożenia użytków zielonych obornikiem oraz pozytywnego wpływu wypasania koni na roślinność nieleśnych ekosystemów łąkowych i pastwiskowych. Funkcjonowanie hodowli koni pomaga w realizacji zadań z zakresu ochrony ekosystemów nieleśnych. Koszenie jest gwarantem utrzymania półnaturalnych zbiorowisk łąkowych i ziołorośli z kl. *Molinio-Arrhenatheretea* zaś wypas gwarantuje zachowanie pastwisk z kl. *Molinio-Arrhenatheretea* i *Nardo-Callunetea*.

Dodatkową atrakcją dla turystów odwiedzających Park stanowi możliwość skorzystania z usług w zakresie górskiej turystyki jeździeckiej (spacery i wycieczki konne po wyznaczonych szlakach turystyki konnej, przejażdżki bryczką po malowniczych dolinach Wołosatego i górnego Sanu), która staje się coraz popularniejszą formą zwiedzania Parku.

Dokonana analiza funkcjonowania stadniny koni huculskich w BdPN upoważnia do przedstawienia następujących wniosków:

1. Ustalono, że klacze z Wołosatego nie różnią się fenotypowo od populacji matek z SKH Gładyszów zarówno pod względem bonitacyjnym, jak i biometrycznym.
2. Analiza wybranych cech związanych z rozrodem koni huculskich w Wołosatem, poza zarejestrowaniem skutków wystąpienia arteritis, na tym etapie badań nie wykazuje nieprawidłowości.
3. W polskiej populacji koni huculskich występują aktualnie przedstawiciele wszystkich rodów męskich, jakie kiedykolwiek istniały w hodowli krajowej.
4. W krajowej hodowli koni huculskich używane są przedstawicielki 14 najbardziej znanych polskich rodzin żeńskich oraz założycielki nowych rodzin, importowane z Rumunii i Słowacji.
5. Klacze-matki z hodowli BdPN reprezentują 4 rodziny.
6. W ciągu 15 lat hodowli huculów w Wołosatem użyto w rozrodzie przedstawicieli niemalże wszystkich rodów (za wyjątkiem Polana).

Literatura

- Brzeski E., Górska K., Rudowski M. 1988. Konie huculskie. PWN Warszawa.
- Brzeski E., Kukawski L. 1968. Tablice genealogiczne polskich koni huculskich. Zesz. Nauk. WSR Kraków, Zoot. 8, 40, 103 ss.
- Hackl E. 1938. Der Berg-Tarpan der Waldkarpaten gennant Huzul. Vien-Leipzig.
- Holländer M. 1938. Koń huculski. Wrszawa.
- Jackowski M. 2000. Hucuły – jeepy Karpat. Hucuły 2: 2–9.
- Jackowski M. 2001a. Jakie były konie huculskie? Hucuły 4: 4–7.
- Jackowski M. 2001b. Współczesne konie huculskie. Hucuły 4: 8–10.
- Jackowski M. 2001c. Hodowla koni huculskich w Polsce. Hucuły 4: 10–13.
- Jackowski M. 2001d. Stan hodowli koni huculskich w Europie. Hucuły 4: 13–15.
- Jackowski M. 2005b. Jaki jesteś, jaki byłeś koniu huculski? Cz. II. Charakterystyka rodów i rodzin – rodziny żeńskie. Przegląd hodowlany 12: 18–20.
- Jackowski M. 2006. Jaki jesteś, jaki byłeś koniu huculski? Cz. III. Charakterystyka rodów i rodzin – rody męskie. Przegląd hodowlany 1: 23–26.
- Jackowski M. 2007a. O polskiej hodowli huculów słów kilka. Informator – wydanie specjalne. ZHKH Tarnów, s.19–24.
- Jackowski M. 2007b. Przypadek – moda – a może sukces kilku fachowców. Hodowca i Jeździec 1: 17–22.
- Krzemień M. P., Kario W. 1991. Hucuły – konie połonin. Parol Company, Kraków.
- Pruski W. 1960. Hodowla koni. T.1. Warszawa. PWRiL.
- Skuciński E. 1970. Konie huculskie w hodowli terenowej woj. Krakowskiego. Koń Polski 3: 15–16.

Summary

The Hucul horse, as the Carpathian species, is an important element for determining fauna diversity of the Bieszczady National Park. These small mountain horses belong to one of the oldest Polish breeds and were names as Ruthenian highlanders – Huculs – people of characteristic culture, where horses played role in everyday life. This breed was formed primarily due to environmental conditions – severe mountain climate, poor feed and highly primitive living conditions, thus leading to excellent adaptation ability to extreme environmental conditions and poor quality feed, unique genotype, longevity, high fecundity and good maternal features, while keeping high intelligence and exceptional working perseverance. The present Hucul horse breeding is based on all existing male lineages (Gurgul, Goral, Polan, Pietrosu, Prislop, Hroby, Ousor). Also female lineages, both populated and threatened, guarantee that deep blood lines of the Hucul horses are maintained. The stud-mares kept at the stud of the Bieszczady National Park represent 4 female families: of Agatka, Bajkałka, Wyderka and Wolga. During 15 year breeding of the Hucul horses at Wołosate the representatives of almost all lineages were used for reproduction purposes (except for Poland).

There were identified 15 groups of animals of various hair colour. The classification of stud-mares does not differ from that of breeding centre Gładyszów from the year 2000. The highest foaling was recorded in the years 2005 and 2006 (96,42% each), while the lowest was observed in 2003 (42,85%) and 2004 (59,25%). There was various efficiency of stallions within recent 15 years at the Wołosate breeding.

The keeping of the Hucul horses at the Bieszczady National Park contributes not only to the mission to preserve this endangered breed but also to natural fertilization of meadows and pastures with organic mature and advantageous horse feeding impact on non-forest ecosystems.